

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik

Nr 12(78) 22 – 28 marca 2013
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 30 000 EGZ.

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

Tele Kino
z całą rodziną!
JUŻ ZA TYDZIEŃ
BOGATY PROGRAM TV
NA ŚWIĘTA

DOŁĄCZ DO NAS



„Wszystkim Drogim Czytelnikom Tygodnika Podlaskiego życzę błogosławionych dni Wielkiego Postu i Radosnej Mocy Zmartwychwstałego”

Za tydzień w świątecznym wydaniu Tygodnika zdjęcie-plakat Ojca Świętego Franciszka



CZAS REFLEKSJI I ZADUMY

PODLASIE | 2

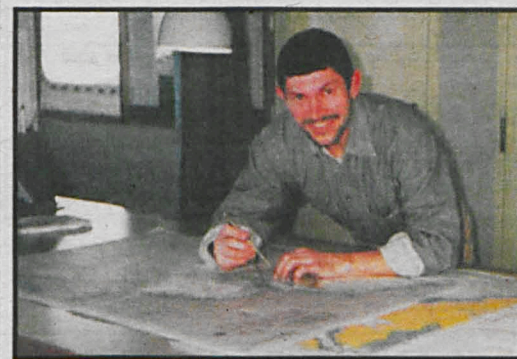
Za kilka dni wejdziemy w Triduum Paschalne, które jest szczytem całego roku liturgicznego. Są to trzy najważniejsze dni całej duchowości chrześcijańskiej, podczas których Kościół zgłębia tajemnicę męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

BUTA URZĘDNIKÓW

BIAŁA PODLASKA | 4

W piątkowe południe pani Zofia (personalia do wiadomości redakcji) chciała wejść do mieszkania przy ul. Moniuszki, które należy do jej niepełnosprawnego bratanka. Jakież było jej zdumienie, gdy drzwi do kamienicy zastała zamknięte na kłódkę i zaplombowane przez Zakład Gospodarki Lokalowej.

MARYNARZ Z RADZYŃNIA



RADZYŃ PODLASKI | 5

Historia Marka Łuby, który pokochał morze i został marynarzem, to dowód na to, że nie ma rzeczy niemożliwych i warto podążać za marzeniami. – Morze jest wspaniałe, zachwyca i jednocześnie przeraża. Wystarczy sztorm, by człowiek zdał sobie sprawę, jaki jest słaby wobec sił Natury. Przy sile wiatru do 200 km/h i wielkości fal do 20 metrów, pozostaje tylko modlitwa. To żywioł, który uczy pokory – opowiada bohater naszego reportażu.

NIE LĘKAJCIE SIĘ

– Dzisiejsze prawa pasują przede wszystkim ludziom lub grupom silnym, głośnym, które potrafią (często drogą zwykłego kłamstwa wyborczego, czyli obiecując wiele przed wyborami bez faktycznego zamiaru realizacji tych obietnic po wyborach) wprowadzić do parlamentu „swoich” ludzi, którzy potem – w ramach dyscypliny partyjnej – głosują wszystko jak maszynka. Formalnie jest to demokracja. Faktycznie jednak nawet trudno nazwać ten sposób sprawowania władzy. Błogosławiony Jan Paweł II przestrzegał, myśląc o tej sytuacji społecznej, że demokracja bez wartości wcześniej czy później przeradza się w bardziej lub mniej ukryty totalitaryzm – mówi w wywiadzie dla Tygodnika Podlaskiego, pochodzący z Radzyńna Podlaskiego ksiądz arcybiskup Andrzej Dzięga

PODLASIE | 3

Czas refleksji i zadumy – nie porządków i zakupów

PODLASIE

Za kilka dni wejdzimy w Triduum Paschalne, które jest szczytem całego roku liturgicznego. Są to trzy najważniejsze dni całej duchowości chrześcijańskiej, podczas których Kościół zgłębia tajemnicę męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Święte Triduum rozpoczyna Liturgia Eucharystyczna Wieczery Pańskiej, a kończą nieszpory Zmartwychwstania. Chronologia Męki Chrystusa pokazuje nam – o czym wiele osób zapomina – jak niezwykle ważny jest czas Wielkiego Piątku, dnia, który nawet dla wielu chrześcijan jest nie tylko dniem pracującym (na co nie mamy wpływu), ale też dniem zakupów, porządków, spraw organizacyjnych, itp. (na co już wpływ mamy). Warto przypomnieć chronologię tego jakże ważnego, wyjątkowego dla chrześcijan dnia w roku. Jeżeli



już nie po nic innego, to choćby po to, by może zakupy czy porządki odłożyć na czas inny, niż moment męki, krzyżowania czy wrzesie śmierci Pana Jezusa.

Wielki Czwartek:
Ostatnia
Wieczera
Modlitwa
w Ogrójcu (do północy)

Wielki Piątek:
0.00 – Pojmanie Jezusa
2.00 – Sąd Żydowski
4.00 – Zaparcie się Piotra
6.00 – Wyrok żydowski
7.30 – Śmierć Judasza, sąd rzymski u Piłata
8.00 – Ubiczowanie Jezusa, uwolnienie Barabasa
10.00 – Ukoronowanie cierniem, wyrok Piłata
11.00 – Droga Krzyżowa
12.00 – Ukrzyżowanie
15.00 – Zbawcza śmierć na Krzyżu
18.00 – Józef z Arymatei u Piłata, przebięcie serca Pana Jezusa, pogrzeb

DR PIOTR KARWOWSKI

Zapomniane obyczaje

PODLASIE

Są momenty, w których mamy jeszcze okruchy bogatej tradycji naszego kulturowego dziedzictwa. Pozostały one w symbolicznej formie głównie w okresie świąt kościelnych. Folklor i kultura ludowa niekiedy przetrwała do naszych czasów tylko w przekazach pisemnych. Jednym z dzieł, z których możemy czerpać wiedzę o tym, co robili nasi przodkowie, są prace Oskara Kolberga. Opisuje on „stan kultury ludowej” w połowie XIX wieku. W tym okresie ludność naszych powiatów dzielono na dwie grupy unitów i Mazurów. Mazurami nazywano potomków dawnych migrantów z Mazowsza, a nie Mazurów, było to określenie ludności rzymskokatolickiej, postulu-

jącej się często językiem takim samym jak unicy, ale z racji pochodzenia niecharakteryzującej się innymi tradycjami. Był wśród Mazurów zwyczaj, związany z okresem postu, ale i z przemianami w przyrodzie, który prawdopodobnie w czasach Polski ludowej przekształcono w „nowy świecki obyczaj” topienia marzanny. Jak to wyglądało w XIX w. W środę popielcową zrobionego wcześniej „bałwana z grochowin”, młodzież męska i żeńska obwozi wózkami po wsi. Chłopcy niosą garnki z popiołem. Posypują nim gospodarzy i izbę. Gospodarze przyjmują ich uprzejmie. Po obejści wsi rozbierali „bałwana z ubrań i topili w kałuży”, a w razie braku wody kukę palono. Po tym obrzędzie weselono się i bawiono.

WOJCIECH ŁOCHĘŃSKI

Dyżury dziennikarzy

Godz. 8.00 – 16.00
Tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13
Fax 83 411 50 14
Poniedziałek: Piotr Frankowski

(pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl)
Wtorek: Iwona Kowalska
(ikowalska@tygodnikpodlaski.pl)
Środa: Wojciech Sumliński
(wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl)
Czwartek: Ewelina Burda
(eburda@tygodnikpodlaski.pl)
Piątek: Ilona Gabrylewicz
(igabrylewicz@tygodnikpodlaski.pl)

tygodnik
Podlaski
BIALA PODLASKA RAZNY PODLASIE MIEDZYRZE PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biła Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Sumliński
(wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl)
ZESPÓŁ: Ewelina Burda (Biła Podlaska), Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewicz (Parczew), Karol Niewętkowski (Radzyń Podlaski)
REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 606 435 959

WYWIAD TYGODNIA

Człowieku, jesteś odkupiony

O istocie Świąt Wielkanocnych rozmawiamy z ojcem paulinem Przemysławem Kopą z Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej

LEŚNA PODLASKA

Jak się przygotować, aby dobrze przeżyć Wielkanoc?

Okres czterdziestu dni Wielkiego Postu stanowi główne przygotowanie do Świąt Wielkanocnych. To nieprzypadkowa liczba – przez 40 lat naród wybrany wędrował przez pustynię, 40 dni spędził Mojżesz na górze Synaj, zanim otrzymał od Boga Torę, również 40 dni siedł Eliasz na Górze Horeb. Co ciekawe, formowanie embrionu trwa również 40 dni. To liczba życia. Ważne, aby podczas Wielkiego Postu człowiek wyszedł na pustynię, wyszedł na spotkanie z Bogiem. Każdy z nas tak jak Eliasz ma swoją Górę Horeb. Przygotowania do Wielkanocy mają służyć nowemu narodzeniu człowieka, wejściu w Nowe Życie.

Jakie przestanie niosą ze sobą te święta?

Najważniejsze hasło wielkanocne brzmi „Człowieku, jesteś odkupiony”. Poprzez te słowa Bóg nas wyprowadza ze śmierci, z ciemności, z grzechów, tak jak prowadził Izraelitów przez pustynię. Ciągłe musimy przekonywać się o naszym odkupieniu. Nawet papież Franciszek zauważył, że wciąż na nowo musimy uzmysławiać sobie miłosierdzie Pana.

Jak z wielkanocnymi hasłami dotrzeć do młodych ludzi?

To trudne zadanie. Pracując z młodymi ludźmi w szkole, widzę, że młodzież wierzy w autentyczność. Ścierają się w nich różne głosy – jedne z telewizji, inne z katechezy. Można zachwyć ich swoim przykładem. Wtedy uwierzą. Warto o nich walczyć. To niełatwe, bo Kościół nie posługuje się promocyjnymi, błyskotliwymi hasłami. Kościół mówi prawdę, opiera się na Słowie. Tymczasem młodzież jest zmę-



O. Przemysław Kopa

czona, nie chce się angażować. A Kościół przecież nie zrezygnuje z fundamentów. Śmierci nie nazwyjemy życiem.

Dziękuję za rozmowę.

EVELINA BURDA

Oto twój Król

PODLASIE

Pierwszy dzień Wielkiego Tygodnia to święto chrześcijańskie ruchome. Uroczystości przypominają wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat, gdy wypełniło się starotestamentowe proroctwo Zachariasza: „Oto twój Król idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny, jedzie na osiołku”. Jak co roku, na pamiątkę tego wydarzenia wierni pojawiają się w kościołach z pa-

lemkami, symbolem odradzającego się życia. Najważniejszym punktem Mszy jest opis Męki Pańskiej, który w większości podlaskich kościołów jest interpretowany z podziałem na role. Opis wstrząsający, gdy pamięta się, że ci sami ludzie, którzy radośnie witali Jezusa wyjeżdżającego do Jerozolimy, pięć dni później wołali: „Na krzyż z nim”. Niedziela Palmowa przybliży nas do Zmartwychwstania Pańskiego – punktu kulminacyjnego

w całej historii zbawienia. W wielu podlaskich miejscowościach odbędą się inscenizacje Męki Pańskiej, a w największych ośrodkach, głównymi ulicami miast przejdą uczestnicy Drogi Krzyżowej. M.in. w Białej Podlaskiej wierni o 19 przejdą z kościoła pw. Św. Michała Archanioła do kościoła Błogosławionego Honorata Koźmińskiego, zaś w Parczewie Droga Krzyżowa rozpocznie się po Mszy Św. o 17.00 w Bazylice Mniejszej. Stąd Alejami Jana Pawła II wierni przejdą do parafii Opatrzności Bożej.

IG, WS

PODLASIE MA BIZNES

Anioły i kapitał

PODLASIE

Od samego początku nasz konkurs cieszy się ogromnym powodzeniem. Od 1 marca zanotowaliśmy ponad dwa tysiące wejść na stronę www.podlasiemabiznes.pl zgłosiliście Państwo już ponad 70 pomysłów na biznes. Jeszcze

Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” organizują na terenie czterech powiatów (białskich: ziemskiego i grodzkiego, radzyńskiego oraz parczewskiego) konkurs „Podlasie ma biznes”. Celem przedsięwzięcia jest pomoc w realizacji marzeń o własnej firmie i biznesie. Jeżeli masz pomysł na biznes, a nie posiadasz odpowiedniej ilości środków, ten konkurs jest właśnie dla ciebie. Zasady uczestnictwa są proste, a organizatorzy nie tylko oferują do 500 tys. złotych dla najlepszych (najlepszych) projektu, ale również szkolenia dla wszystkich uczestników.

przez nieco ponad tydzień (dokładnie do 31 marca) za pośrednictwem strony konkursowej www.podlasiemabiznes.pl można składać zgłoszenia. W kwietniu wszyscy chętni będą mogli wziąć udział w szkoleniach z zakresu pisania biznesplanu. Dotarło do nas wiele pytań o formę wsparcia. Wyjaśniając w najprostszym słowach – nasz konkurs jest połączeniem aniołów biznesu i funduszy venture capital, czyli instrumentów rynku kapitałowego do finansowania innowacyjnych przedsięwzięć. Nie wolno ich jednak ze sobą utożsamiać, są to bowiem dwa różne, uzupełniające

się, źródła kapitału, które na dojrzałych rynkach kapitałowych ze sobą współpracują. Pierwsze z tych źródeł najczęściej tworzą zamożne osoby, które przeznaczają kapitał na finansowanie przedsięwzięć we wczesnych fazach rozwoju, w zamian za mniejszościowy pakiet udziałów w firmie. Anioły biznesu inwestują własne fundusze, w przeciwieństwie do venture capital, które zarządzają pulą środków innych kapitałodawców zgromadzonych w profesjonalnym funduszu. W obu przypadkach to finansujący, a nie pomysłodawcy, ponoszą ryzyko ewentualnego niepowodzenia inwestycji. Pomysłodawca ryzykuje tylko i wyłącznie swoim pomysłem.

PIOTR FRANKOWSKI



Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?

Oferujemy:

- BEZPŁATNĄ pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biła Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

UWAGA
nie udzielamy kredytów
i pożyczek finansowych

REKLAMA 1258

JEDYNA DROGA

Swoista szkoła polskiego i chrześcijańskiego życia, którą wyniosłem z Podlasia, ciągle owocuje – mówi Ksiądz Arcybiskup Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński w wywiadzie dla Tygodnika Podlaskiego

Księżu Arcybiskupie, dziś, w atmosferze medialnego chaosu, hałasu i lansowania pseudowartości, wiele osób – także związanych z Kościołem – gubi się i niekiedy już zatracą orientację, co jest prawdą, a co fałszem, co wartością, a co jedynie fałszyfikatem wartości. Wielki Post wydaje się czasem najlepszym z możliwych do wyciszenia i głębokiej refleksji. Co zrobić, aby tak się stało i aby ten czas był właściwym przygotowaniem do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego?

Szanowny Panie Redaktorze. Proszę pozwolić, że rozpocznę od przekazania szczerych, chrześcijańskich pozdrowień dla wszystkich Drogich Czytelników Tygodnika Podlaskiego. Jesteście przecież związani z moim rodzinnym Podlasem, z ziemią, na której dane mi było dorastać i gdzie dane mi było uczyć się spraw Boga i spraw świata, spraw ludzi i spraw Ojczyzny. To jest dobra perspektywa. Proszę mi wierzyć, że także obec-

nie Ziemia cierpi. Cierpi całe stworzenie. Bóg tego cierpienia nie chce, to my błędzimy, zapominając o drogach Bożych. Gdy więc przychodzi czas chrześcijańskiego Wielkiego Postu, warto powracać nie tylko do odpowiedzialności za zbawienie własnej duszy i porządkować sprawy osobistego życia duchowego, ale także poddać analizie nasze patrzenia na sprawy tego świata. Zarówno te bliskie, niejako z własnego podwórka, jak też sprawy narodowe i państwowe, a także sprawy ogólnoludzkie, w wymiarze globalnym. Chrystus pokazał nam skutecznie, na drogach Ewangelii świętej, właściwy sposób patrzenia nie tylko na Niebo i na wieczność, ale także na Ziemię i na doczesność. Na te drogi powracamy w Poście szczególnie intensywnie, nazywając to nawracaniem się. To nie jest więc jedynie medytacja Męki Pańskiej. Chodzi tu o medytację całej Drogi Słowa Bożego, prowadzą-

się w sprawach życia publicznego uznac autorytetu Pana Boga, skoro odrzuca się dane przez Boga, a przez człowieka jedynie rozpoznawane i realizowane (lub nierealizowane) normy prawa naturalnego, to wtedy łatwo już uchwała się prawa ludzkie zupełnie dowolne. Takie prawa pasują przede wszystkim ludziom lub grupom silnym, głośnym, które potrafią (często drogą zwykłego kłamstwa wyborczego, czyli obiecując wiele przed wyborami bez faktycznego zamiaru realizacji tych obietnic po wyborach) wprowadzić do parlamentu „swoich” ludzi, którzy potem – w ramach dyscypliny partyjnej – głoszą wszystko jak maszynka. Formalnie jest to demokracja. Faktycznie jednak nawet trudno nazwać ten sposób sprawowania władzy w dzisiejszym świecie. Błogosławiony Jan Paweł II przestrzegał, myśląc o tej sytuacji społecznej, że demokracja bez wartości wcześniej czy później przepadnie w bardziej lub mniej ukryty totalitaryzm. Dzisiejszy świat życia publicznego, milcząc o Bogu lub wprost odrzucając Boga, a nawet agresywnie zwalczając obecność Boga i Jego Prawdy, odrzuca także godność człowieka, świętość życia ludzkiego, a także duchową i społeczną (a także gospodarczą) wartość rodziny. Podważa też wartość narodu, jako ważnej wspólnoty duchowej i kulturowej, mającej prawo odpowiedzialnie organizować zdrowe życie gospodarcze i polityczne całego społeczeństwa. Ten świat sam otwiera w ten sposób coraz szerzej drzwi dla ostrego kryzysu, powalającego całe grupy społeczne. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w dzisiejszym świecie, ale szczególnie w Europie, bardzo nasiliła się aktywność tzw. lewicy rewolucyjnej, nie liczącej się z Bogiem ani z człowiekiem, ale dążącej do władania światem. Ponieważ światem można władać tylko przez człowieka, ta rewolucyjna lewica chce nie tylko zawłaszczyć sprawy życia publicznego, ale także spowodować, by całe ludzkie myślenie i większość spraw ludzkiego życia były oderwane od Pana Boga. Tym bardziej trzeba nam wracać do Prawdy o Bogu, o człowieku i o świecie, a potem powoli odbudowywać sprawy tego świata. To wymaga czasu i zgody, nadziei pokładanej w Bogu, ale także w codziennej ludzkiej pracy.

Dla wielu osób rezygnacja Ojca Świętego Benedykta XVI z urzędu była dużym wstrząsem. Równie wiele osób zastanawia się dziś, czego możemy spodziewać się po wyborze nowego papieża i czy kierunek wytyczony przez Benedykta XVI oraz Jana Pawła II będzie kontynuowany. Wiele już było ogłoszonych w świecie



„Modlitwa otwiera człowieka na Żyjącego Boga, na Jego łaskę i Jego mądrość. Na modlitwie człowiek bardzo wiele otrzymuje, chociaż niewiele daje, w zasadzie jedynie trochę czasu”

w Polsce komentarzy do tej rezygnacji. Wiele jeszcze będzie. Warto jednak pamiętać o interpretacji samego Ojca Świętego Benedykta XVI, iż nie tylko nie zostawia Kościoła, lecz chce w inny, bardziej intensywny, duchowy sposób uczestniczyć w odpowiedzialności za sprawy świata. To mi przypominawołanie Jana Pawła II, iż najważniejszym zadaniem człowieka na ziemi jest modlitwa. Warto pamiętać, że modlitwa otwiera człowieka na Żyjącego Boga, na Jego łaskę i Jego mądrość. Na modlitwie człowiek bardzo wiele otrzymuje, chociaż niewiele daje, w zasadzie jedynie trochę czasu. Warto więc modlitwą otoczyć samych siebie, własne rodziny i całe nasze pokolenie. Warto się modlić za ludzi, od których decyzji zależą losy Ojczyzny, a więc losy naszego państwa. Także za tych, od których zależą losy świata – niezależnie, czy ich lubimy czy nie. W tym sensie kierunek Kościoła bez wątpienia będzie kontynuowany także podczas kolejnego pontyfikatu, bo to jest droga wskazana przez Chrystusa. To On jest tą Drogą: Mesjasz, Pan, Którego my – Jego uczniowie – już rozpoznaliśmy i Którego głosimy (wprawdzie często nieporadnie), a na Którego wielu w świecie ciągle jeszcze czeka. To Jego

trzeba na nowo rozpoznać i Jego drogą podążać. To jest jedyna prawdziwie bezpieczna droga dla nas i dla świata. **Przed nami najważniejsze ze świąt – Świąta Wielkiej Nocy. O czym na pewno musimy pamiętać w tym niezwykłym czasie zwycięstwa życia nad śmiercią?** Pomyślmy właśnie o Jezusie Chrystusie jako Mesjaszu, jedynym Zbawicielu, Który realnie dał człowiekowi po grzechu pierworodnym nową szansę mądrego i sensownego, szczęśliwego, błogosławionego życia. W Roku Wiary warto modlić się medytując i powtarzając Skład Apostolski, ze szczególnym akcentem: wierzę w Jezusa Chrystusa. **Ekscelencjo, w imieniu naszej redakcji oraz naszych Czytelników dziękuję bardzo za tę rozmowę i jednocześnie pragnę złożyć na ręce Księdza Arcybiskupa życzenia wielu łask Bożych – nie tylko w Wielkim Poście – oraz błogosławionych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.** Niech Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa mocą Ducha Świętego błogosławi Was, Wasze Rodziny, Wasze dobre dzieła i całą naszą Ojczyznę. Wszystkim Drogim Czytelnikom Tygodnika Podlaskiego życzę błogosławionych dni Wielkiego Postu i Radosnej Mocy Zmartwychwstałego. Nie lękajcie się.

ROZMAWIAŁ: WOJCIECH SUMLIŃSKI

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w dzisiejszym świecie, ale szczególnie w Europie, bardzo nasiliła się aktywność tzw. lewicy rewolucyjnej, nie liczącej się z Bogiem ani z człowiekiem, ale dążącej do władania światem.

nie, gdy na te sprawy patrzę z perspektywy Szczecina i Zachodniego Pomorza, to doświadczenie, a nawet – można tak powiedzieć – swoista szkoła polskiego i chrześcijańskiego życia, wyniesione z Podlasia, ciągle owocują. To jest też pozdrowienie dla wszystkich, związanych ze zdrowym i coraz bardziej istotnym społecznie i gospodarczo ruchem spółdzielczym, także z kasami spółdzielczymi, więcej, z pewną mądrością gospodarskiego myślenia, jaką czerpiemy od ruchu Stefczyka. Wspomina Pan o chaosie, o pseudowartościach, o hałasie medialnym, i pyta Pan, jak się w tym wszystkim nie pogubić. To jest dobre pytanie, gdyż prowadzi nas do korzeni naszego życia w ziemskich warunkach. To Bóg – Stwórca postawił nas na ziemi i zadał nam sprawy Ziemi. Często powtarzam, że Ziemia, przez Boga stworzona i dana człowiekowi w administrowanie, musi być przez człowieka zarządzana po Bożemu. Ziemia ma prawo być przez człowieka po Bożemu administrowana. Tylko wtedy możliwy jest pokój i bezpieczeństwo dla każdego. Jeśli tak nie będzie, wtedy i człowiek cierpi

cego nas bezpiecznie pośród spraw tego świata. Problem więc jest we właściwym i pełnym odczytaniu Ewangelii świętej oraz w konsekwentnym jej stosowaniu przez ludzi Bożego ducha, przez wierzących. Chociaż na pewnym etapie droga ta może jawić się jako Droga Krzyża, to przecież w Chrystusie w ten sposób zawsze przechodzi się ku Zmartwychwstaniu. Jako chrześcijanie zawsze niemiemy w sobie tę Nadzieję i tą nadzieją dzielimy się ze światem.

Wiele i coraz więcej osób pozbawianych pracy, perspektyw, niekiedy także godności pyta dziś: gdzie szukać nadziei, w czasach, gdy tak bardzo jej brakuje? To pytanie aktualne nie tylko ze względu na Wielki Post.

Już od kilku lat, gdy ekonomiści, a potem politycy zaczęli jawnie mówić o kryzysie gospodarczym w Polsce, w Europie i w świecie, to duchowni wiedzieli, że oni ten kryzys już wiele wcześniej rozpoznawali i nawet na pewnych obszarach diagnozowali. Kryzys gospodarczy jest bowiem prostym wynikiem wcześniejszego kryzysu duchowego, a więc kryzysu wartości. Skoro nie chce

NA KRÓTKO

Radzyńscy policjanci uratowali samobójcę

RADZYŃ PODLASKI

18 marca przed północą dyżurny policji odebrał telefon alarmowy od mieszkańca Radzyna Podlaskiego, który powiedział, że zamierza się powiesić. Mężczyzna wyznał, że pożegnał się już z bliskimi, a następnie odłożył słuchawkę. Dyżurny ustalił miejsce jego zamieszkania i pod wskazany adres natychmiast skierował patrol. Po dotarciu na miejsce policjanci znaleźli wiszącego na sznurze 29-latkę. Funkcjonariusze odcięli nieszczęśnika, który był już nieprzytomny i nie odychał. Dzięki profesjonalnej akcji reanimacyjnej w wykonaniu policjantów udało im się przywrócić niedoszłemu samobójcy czynności życiowe. Odratowanego 29-latkę przekazano przybyłej na miejsce załozce karetki pogotowia. Nie wiadomo, co było przyczyną tak dramatycznego kroku mieszkańca Radzyna.

Zabarykadowała się w domu

GRABANÓW

Na widok funkcjonariuszy Straży Granicznej i Służby Celnej 40-letnia mieszkanka Grabanowa zabarykadowała się w domu i otworzyła drzwi dopiero po 40-minutowych negocjacjach. W tym czasie, jak ustalili celnicy, kobieta ukryła pochodzący z przemytu towar w łóżku zajmowanym przez chorą matkę. Funkcjonariusze znaleźli ponad 3 tysiące paczek papierosów. Na tym się nie skończyło, bo w nieodległym garażu celnicy zatrzymali 25-letniego Białorusina, który był jedną z osób dostarczających nielegalny towar. Z należącego do niego samochodu wydobyto 270 paczek papierosów bez akcyzy. Przeciwko kobiecie wszczęto postępowanie karne skarbowe. Grozi jej wysoka grzywna. Białorusina natomiast ukarano mandatem w wysokości 2 tysięcy zł.

Buta i ignorancja urzędników ZGL

BIAŁA PODLASKA

W piątkowe południe pani Zofia (personalna do wiadomości redakcji) chciała wejść do mieszkania przy ul. Moniuszki, które należy do jej niepełnosprawnego bratanka. Jakież było jej zdumienie, gdy drzwi do kamienicy zastała zamknięte na kłódkę i zaplombowane przez Zakład Gospodarki Lokalowej z napisem „klucz do budynku znajduje się w biurze ZGL”. Po śmierci rodziców dwudziestodwuletniego Krzysztofa to właśnie pani Zofia została jego prawnym opiekunem i jedyną rodziną. Krzysztof na co

dzień przebywa w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Zalućniu, więc pod jego nieobecność pani Zofia opiekuje się lokalem. – Jestem tutaj codziennie i nie rozumiem, dlaczego o zamiarze zamknięcia mieszkania ZGL w żaden sposób mnie nie poinformował – mówi krótko. Pani Zofia dzwoniła do ZGL i na policję, lecz nikt nie potrafił wyjaśnić sprawy. – Dlaczego tak traktują ludzi? – pytała z rozpacz naszą rozmówczyni. Postanowiliśmy wyjaśnić sprawę. Najpierw u pracowników ZGL, którzy nie potrafili odpowiedzieć na proste pytania, a następnie u prezesa i dzielnicowego.

Po ponadgodzinnym oczekiwaniu z panią Zofią na mrozie i wietrze udało nam się porozmawiać z prezesem ZGL, Mieczysławem Rutą. Prezes tłumaczył, że budynek jest do wyburzenia i zostały zamknięte tylko drzwi do budynku, a nie do mieszkania, w którym – jak twierdził – nikt nie mieszka. Po kilkuminutowej rozmowie telefonicznej prezes zapewnił jednak, że za chwilę klucze do budynku zostaną dostarczone do pani Zofii. I rzeczywiście – już po kilku minutach na miejsce przybyła pracownica ZGL – z kluczami. Konieczne był również wezwanie ślusarza, bo drzwi zostały pozbawione

klamki. Pracownica wręczyła pani Zofii klucze i... kłamek, potrzebną do otworzenia drzwi. Od teraz pani Zofia, chcąc dostać się do budynku, będzie musiała mieć tę kłamekę już zawsze przy sobie. Koniec końców sprawa doczekała się szczęśliwego finału, pozostają jednak pytania: dlaczego nie można było potraktować pani Zofii po prostu po ludzku i miast narażać na wystawianie na mrozie, zwyczajnie uprzedzić o zamknięciu budynku? Dlaczego dopiero po interwencji dziennikarzy starszej kobiecie pozwolono wejść do mieszkania, do którego wstępu nikt nie miał prawa jej zabronić? Czy ktoś wyjaśni ten zdumiewający przypadek urzędniczej ignorancji i buty?

ILONA GABRYLEWICZ

Rekordowy przemysł

TERESPOL

Funkcjonariusze Służby Celnej z Białej Podlaskiej udaremnili przemysł papierosów o wartości ponad pół miliona złotych. To największy wykryty przemysł w tym roku. Do zdarzenia doszło późnym wieczorem, w miniony piątek (15.03), na

trasie kolejowej w pobliżu granicy z Białorusią. Podczas przeprowadzonej na stacji w Kobylanach wstępnej rewizji wagonów z drewnem, które jechały z Białorusi do Mielca, funkcjonariusze dostrzegli w jednym z nich fragmenty folii. To mogło oznaczać, że pod warstwą drewna, jak to niejednokrotnie bywało, mogą być

ukryte papierosy. Z uwagi na konieczność wyładunku drewna, celnicy zdecydowali o przetransportowaniu wagonów na teren terminalu przeładunkowego w Raniewie. Bardzo trudne warunki pogodowe, które akurat w piątek panowały na Lubelszczyźnie, w tym silny wiatr i intensywne opady szybko marznącego śniegu, nie ułatwiły funkcjonariuszom pracy. Niemniej po trwającym do późnych godzin nocnych rozładunku nieokorowanych i pociętych

bali brzoźowych, nikt z obecnych na miejscu nie miał już wątpliwości co do zasadności podjętego działania. Na dnie wagonu spoczywało ponad sto ofoliowanych pudeł. W każdym z nich po około 500 paczek papierosów – w sumie 55.366 paczek. To największa w tym roku udaremniona próba przemytu papierosów w naszym regionie. Dochodzenie prowadzi Urząd Celny w Białej Podlaskiej.

WOJCIECH GAŁUBUDA

Podlasie MA BIZNES!

Weź udział w konkursie na biznesplan

zgłoszenia do **31** marca

500 000 pln pula nagród

FUNDACJA GRZEGORZA BIERECKIEGO KOCHAM PODLASIE - INWESTUJEMY W TWOJE MARZENIA

Regulamin i harmonogram konkursu dostępne na www.podlasiebiznes.pl

ORGANIZATOR: Fundacja Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie

PARTNER STRATEGICZNY: KASA SIECZYŃSKA

PARTNER: Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

SPONSOR: STREFCZYŃ LEASING

PARTNERAT MEDIALNY: Godlaski, SIECI, Radio Podlasie

- MASZ POMYSŁ NA BIZNES?

- PLANUJESZ ZAŁOŻENIE WŁASNEJ FIRMY?

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Szanowni Państwo,

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej (SKEF) KRS 0000053057 zwraca się do Państwa z serdeczną prośbą o przekazanie 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na wsparcie następujących działań:

- Projekt „Pomóż oszczędzać rodzinie”
- Szkolenia dla rodzin z zakresu edukacji finansowej
- Fundusz stypendialny

Będziemy wdzięczni za każdą wpłatę 1% podatku dochodowego za 2012 r. na rzecz SKEF. Więcej informacji o naszej działalności oraz bezpłatny program PIT 2012 znajdziecie Państwo na stronie internetowej www.skef.pl

TWÓJ

1%

WSPIERA

POTRZEBUJĄCE RODZINY

Darowizny 1% na rzecz SKEF można wpłacać na następujący rachunek bankowy:

34 1090 1102 0000 0001 1200 8689

Łącząc wyrazy szacunku oraz podziękowania za dar serca

Prezes Zarządu

Kazimierz Janiak

dr inż. Kazimierz Janiak

Dzięki przekazaniu 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na rzecz projektu „Pomóż oszczędzać rodzinie” realizowanego przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej wspólnie możemy dać przysłowiową „wędkę zamiast ryby” rodzinom z niskimi dochodami, rodzinom z problemami, które nie każdy potrafiłby udźwignąć.

Pani Beata i jej mąż mają czworo dzieci. Narodziny najmłodszej córki zburzyły spokój rodziny – urodziła się trzy miesiące za wcześnie, wskutek czego jeździ na wózku inwalidzkim. Aby dać jej szansę na w miarę normalne życie, konieczne jest zapewnienie wyjazdów na turnusy rehabilitacyjne. Jeden turnus w specjalistycznym ośrodku to koszt kilku tysięcy zł. NFZ dokłada niewiele. Sytuacja materialna rodziny jeszcze pogorszyła się, kiedy mąż Pani Beaty po wypadku na pracy musiał przejść na rentę. Pani Beata pracuje na pół etatu. Trudno jest oszczędzać, kiedy wychowuje się czwórka dzieci. Jeszcze trudniej, kiedy ma się niewielkie dochody. Okazuje się jednak, że jest to możliwe. Rodzina Pani Beaty dowiedziała się o projekcie „Pomóż oszczędzać” i od razu postanowili nauczyć się oszczędzać.

1 Ty przekaz swój 1% Pomóż oszczędzać rodzinie!

Wcześniej nie sprawdzali swoich wydatków z paragonami w rękę. Nigdy też nie mieli żadnego konta oszczędnościowego – pieniądze były odkładane „do skarpetki”, a po chwili wyciągane i wydawane. - Udział w projekcie zmienił nasz sposób myślenia - zaczęliśmy kontrolować każdy wydatek, pamiętać o zbieraniu paragonów – mówi Pani Beata. Dzięki systematycznemu odkładaniu choćby najmniejszej kwoty łatwiej jest nam znaleźć środki na rehabilitację córki. To, czego nauczyliśmy się przez te kilka miesięcy, weszło nam w krew. Teraz wiemy, że warto prowadzić budżet domowy!

Więcej o projekcie na stronie: www.skef.pl/projekty/pomoz-oszczedzac-rodzine

www.skef.pl

MARYNARZ Z RADZYNIA

Historia Marka Łuby to dowód na to, że nie ma rzeczy niemożliwych i warto podążać za marzeniami

RADZYŃ PODLASKI

Marek Łuba od zawsze chciał zostać marynarzem. Pokochał morze i już jako dziecko wiedział, że jest to jego żywioł. Radzynianin konsekwentnie zmierzał do celu. Najpierw wyjechał do Kędzierzyna-Koźla, aby uczyć się w szkole żeglugi śródlądowej, a następnie trafił do technikum rybactwa morskiego w Darłowie. – Miałem w sobie żylkę podróżnika, a zawód marynarza wydawał mi się egzotyczny i tajemniczy zarazem. Poza tym w uwarunkowaniach PRL wyjazd za granicę graniczył nieomal z cudem, a praca na statku była przepustką do dalekiego świata – wspomina radzyński wilk morski. Początkowo Marek pływał w charakterze asystenta pokładowego, później pracował jako starszy marynarz, bosman, następnie zrobił kurs i został oficerem wachtowym. Obecnie związany jest z marynarką handlową. – Pracuję w żegludze trampowej, czyli nieregularnej. Pływamy po całym świecie, przewożąc ładunki masowe – zboże, węgiel, rudy, nawozy, piasek itp. Na statki możemy załadować 80 tys. ton towaru. Niektóre z nich mają nawet kilkaset metrów

długości i kilkadziesiąt szerokości – opowiada. Ośmiogodzinny dzień pracy marynarza nazywa się „dejmanką”. Oprócz tego załoga statku odbywa tzw. wachty, czyli czterogodzinne dyżury. – Podczas wachty na mostku co godzinę sprawdza się pozycję, pogodę, kurs, szerokość i długość geograficzną. Ponadto musimy obserwować wodę. Niekiedy czujność nie wystarcza, tak jak w przypadku martwej fali. Zjawisko takie pojawia się nawet w spokojną, słoneczną pogodę. Ośmiometrowa fala bez trudu wynosi marynarza za burtę – przekonuje radzyński marynarz. Radzynianin zwiedził kawał świata. – Zobaczyłem święte miejsca w Izraelu, czy wioski plemienia Zulusów w Kwa Zulu Natal w Republice Południowej Afryki, a w Houston Centrum Lotów Kosmicznych NASA, udało mi się też spotkać Chucka Norrisa w Vancouver. Najmocniej jednak zapadła mi w pamięć jedenastodniowa przeprawa, podczas której zmieniliśmy nie tylko strefy czasowe, ale również klimatyczne. Płynęliśmy od portu Corpus Christi w Zatoce Meksykańskiej, gdzie temperatura przekraczała 30°C, a następnie udaliśmy się na północ do kanadyjskiego portu Baie-Co-



Trzeba wierzyć, a wtedy marzenia spełnią się na pewno – mówi Marek Łuba

meau na rzece Św. Wawrzyńca. Tam temperatura wynosiła poniżej – 30°C. Po takich różnicach temperatury organizm przez kilka dni daje do wiwatu – wspomina Marek. Na pokładzie do dyspozycji marynarzy jest siłownia, sprzęt sportowy, telewizory. Kiedyś kajuty były dwuosobowe, dzisiaj przeważnie pojedyncze i przestronniejsze. W pierwszych latach pracy Marek rzadko miał możliwość kontaktu z rodziną. Do dyspozycji była radiostacja, przez którą zamawiało się rozmowy. Zasięg był jednak słaby, dlatego najczęściej dzwonił z budki

telefonicznej z portu gdzieś ze świata. Dzisiaj są telefony komórkowe, satelitarne, Internet. – Morze jest wspaniałe, zachwyca i jednocześnie przeraża. Wystarczy sztorm, by człowiek zdał sobie sprawę, jaki jest słaby wobec sił Natury. Przy sile wiatru do 200 km/h i wielkości fal do 20 metrów, pozostaje tylko modlitwa. To żywioł, który uczy pokory – opowiada nasz rozmówca. Jedno z żeglarskich powiedzeń mówi, że dawniej statki były z drewna, a ludzie z żelaza. Dzisiaj jest chyba odwrotnie.

EWELINA BURDA

NA KRÓTKO

Zielony gajk

BIAŁA PODLASKA

BCK zaprasza na jarmark wielkanocny „Zielony gajk”, który odbędzie się 23 marca na pl. Wolności w godzinach od 10 do 16. W programie promocja i sprzedaż palm, pisanek wielkanocnych oraz innych wyrobów regionalnych. Ponadto podczas jarmarku wystąpią zespoły artystyczne, nastąpi również rozstrzygnięcie konkursu na kartkę, stroik i pisanek wielkanocną.

Kiermasz Wielkanocny

TERESPOL

MOK zaprasza do udziału w Kiermaszu Wielkanocnym, który odbędzie się 24 marca od 10 do 15 w Bibliotece Publicznej przy ul. Wojska Polskiego 132. Można będzie kupić ozdoby, stroiki i potrawy.

Charytatywne muzykowanie

RADZYŃ PODLASKI

Kawiarnia „Kofi&Ti” zaprasza 22 marca na wieczorne muzykowanie. W programie recital poetycko-muzyczny. Radzyńscy wykonawcy zaprezentują utwory Anny Marii Jopek, Hanny Bańszak, Ewy Demarczyk i Bogusława Meca i Jacka Kaczmarek. Wstęp 5 zł.

Szkoły ocalały

ŁOMAZY, HUSZCZA, DUBÓW

Po protestach mieszkańców Dubowa i Huszczy, radni zmienili swoją wcześniejszą decyzję i tym samym szkoły w Huszczy i Dubowie ocalały. Waldemar Drożdżuk, wójt Gminy Łomazy tłumaczył, że problem jest wynikiem spadającej demografii. Dzieci jest zbyt mało – w Huszczy do szkoły podstawowej uczęszcza 50, a w Dubowie 18. do przedszkola. A co gorsza zjawisko się pogłębia i w najbliższej okolicy dzieci nie przybywa prawie wcale. Mimo to mieszkańcy wsi twardo bronili placówek, tłumacząc, że to ostatnie ośrodki kultury w okolicy i po ich likwidacji „nie będzie już niczego”. Radni zdecydowali o obniżeniu stopnia organizacji Szkoły Podstawowej w Dubowie i przekształceniu jej w szkołę filialną z klasami I-III oraz oddziałem przedszkolnym. Z kolei w Huszczy szkoła nie zostanie zlikwidowana ani przekształcona. Sukces jest tymczasowy, bo jeśli nic nie zmieni się w kwestii zwiększenia się liczby dzieci w regionie, pytanie o sens istnienia szkół w wymierających wsiach na Podlasiu wróci najdalej za kilka lat.

ILONA GABRYLEWICZ

Ubezpieczeniowa alternatywa

BIAŁA PODLASKA

Przedstawiciele Instytutu Sobieskiego oraz Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych mówili rolnikom o nowym systemie ubezpieczeń. Chodzi o towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. – W przeciwieństwie do zakładu ubezpieczeniowego działającego w formie spółki akcyjnej, osoby przystępujące do TUW-u są współwłaścicielami takiego zakładu. Mogą wpływać na funkcjonowanie towarzystwa, w tym na politykę finansowania, wybór władz czy produkty ubezpieczeniowe – wyjaśnia Aleksandra Jankowska z Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych. Co więcej, idea TUW rozwija się prężnie w wysoko rozwiniętych krajach, a w Pol-

sce jest on stosunkowo słaby. – TUW-y należą do podmiotów typu non profit i powołuje się je do życia przede wszystkim dla zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej ich członków. Dlatego wysokość oferowanej składki jest niższa w porównaniu do zakładów komercyjnych. Dodajmy, że inicjatorem powołania Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych był senator RP Grzegorz Bierecki. 22 marca członkowie Instytutu Sobieskiego oraz Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych spotkają się z prezesami lokalnych producentów z powiatów bialskiego, radzyńskiego i parczewskiego. Spotkanie odbędzie się o 11.00 w biurze senatora Grzegorza Biereckiego.

EB



21 marca w restauracji Skala rolnicy mieli szansę dowiedzieć się, jak działają towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych

Senatorowie PiS bronią kierowców

POLSKA

– Jak to możliwe, że w sytuacji, gdy kierowcy nabyli bezterminowe prawa jazdy, ogranicza się czas ich ważności? Jak to możliwe, że w demokratycznym kraju, jakim podobno jest Polska, odbiera się milionom obywateli prawa nabyte? – pytali senatorowie Prawa i Sprawiedliwości, którzy z inicjatywy podlaskiego senatora Grzegorza Biereckiego zaskarżyli przepisy ustawy o kierujących pojazdami, składając wniosek do Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa dotycząca wymiany praw jazdy powoduje konieczność wymiany dokumentów wydanych bezterminowo na prawa jazdy terminowe. W efekcie 20 milionów Polaków jest zmuszanych do poniesienia kosztów w wysokości prawie 500 zł każdy na badania lekarskie, psychologiczne oraz za nowe, terminowe prawa jazdy. A wszystko to w sytuacji, w której ci sami kierowcy mają

już prawo do posługiwania się bezterminowymi prawami jazdy. Sprawa jest bezprecedensowa, bulwersująca i pokazuje, że postawie koalicji rządzącej nie cofają się przed żadnym krokiem – nawet przed cofaniem prawa wstecz – w efekcie którego mogą ograniczać prawa obywateli i sięgać do ich portfeli. Dla ekipy rządzącej kierowcy są w pierwszym szereg grup przeznaczonych do łupienia, o czym przekonał niedawno międzyrzeszki poseł Platformy Obywatelskiej, Stanisław Żmijan, który „zabłysnął” szokującym pomysłem pobierania od kierowców dodatkowych opłat za przemieszczanie się po drogach krajowych, za co kierowcy płaca już podatek w cenie paliwa. Teraz wnioskiem grupy senatorów PiS o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej niektórych przepisów ustawy o kierujących pojazdami zajmie się Trybunał Konstytucyjny.

WS, EB

Spotkania z posłem

PODLASIE

Na zaproszenie posłów Adama Abramowicza oraz Jerzego Rębka, 23 marca z mieszkańcami południowego Podlasia spotka się poseł PiS, Joachim Brudziński. Spotkanie z posłem w Radzynie Podlaskiej odbędzie się o godzinie 12 w sali konferen-

cyjnej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Wyszyńskiego 14, w Białej Podlaskiej o godzinie 16 w Hotelu Skala przy ul. Artyleryjskiej 1 i w Międzyrzecu Podlaskim o godzinie 18.30 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta przy ul. Warszawskiej 37. Konferencja prasowa o 15 w hotelu Skala.

WS

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

W rodzinnym gronie

gospodarstw domowych. Galopada rządu PO-PSL z szybkim przyjęciem euro może zakończyć się jak bieg kulawego konia pod górę. Tym bardziej, że w samych Niemczech powstaje partia, która ma dość zarówno strefy euro, jak i samej wspólnej waluty, i już cieszy się ogromnym poparciem na starcie. Niemcy, Włosi, Austriacy, Francuzi już w połowie chętnie by powrócili do narodowych walut, a Szwedzi w ponad 80 proc. są przeciw przyjęciu euro. Niedawni „szczęśliwcy” Słowacy, Cypryjczycy, Grecy, Hiszpanie, Portugalczycy ledwo dyszą. Zwolenników euro w Polsce – czyli eurodroidów – powinny na baczność postawić weekendowe wydarzenia z Cypru – członka strefy euro. Oto bowiem władza na Cyprze pod naciskiem Niemiec właśnie zagarnęła 10 proc. pieniędzy klientów zgromadzonych w bankach w formie nowego nadzwyczajnego podatku z powodu kryzysu. Te twórcze metody unijnej lichwy i zwykłego złodziejstwa można przecież w razie kryzysu wprowadzić w każdy weekend w każdym kraju. Czy te innowacyjne metody zawitają również nad Wisłą? Niewykluczone. Czas najwyższy porzucić mrzonki o europejskim tygrysie gospodarczym odżywającym się na zielonej wyspie szczawiem i mirabelkami. Potrzeba mniej propagandy, nie wystarczy nadzieja w happy end. Trzeba walczyć o to, co możliwe i należy. Trzeba odzyskiwać głupio oddany i tanio wyprzedany majątek narodowy. Lepiej niech premier Tusk nie liczy na wspólnych Dziadków, bo rodzinna stypa wydaje się bardzo realna.

PROSTO Z MOSTU

Obwarzanek

Podlaska i gminy Biata Podlaska. W jednej miejscowości znajdują się zatem władze dwóch różnych JST, co pociąga za sobą wiele negatywnych konsekwencji: zwiększenie kosztów administracyjnych związanych z funkcjonowaniem urzędów gmin, występowanie dwóch organów uchwałodawczych i wykonawczych czy efekt „pasażera na gapę”, czyli korzystanie z usług przez mieszkańców, których podatki odprowadzane są do innej gminy. Wg ministerstwa korzystnym rozwiązaniem byłoby dobrowolne połączenie takich gmin. Ministerstwo proponuje zwiększenie dla takiej połączonej jednostki udziału w dochodach z podatku PIT o 5% przez 5 kolejnych lat. Co statystycznie dałoby 12,5 mln zł. Niestety łączenie samorządów jest dobrowolne i dlatego cała operacja z góry skazana jest na niepowodzenie. Znaczącą mentalność wójtów, burmistrzów, prezydentów i radnych oraz całego aparatu władzy, każdy będzie trwał przy swoim, a sytuacja ekonomiczna nie zmusi go do „ogłoszenia bankructwa”, ale wtedy kto by chciał taką gminę z jej długami brać pod swoje skrzydła?

MAMY PAPIEŻA

Papieża wybrał Duch Święty

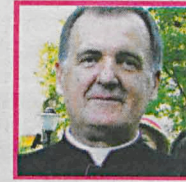
Mamy Papieża Franciszka, który od pierwszych chwil ujął wiernych prostotą i pokorą. Jak komentują wybór Jorge Mario Bergoglio na Ojca Świętego podlaski senator RP Grzegorz Bierecki i ksiądz dziekan Marian Daniłuk z Białej Podlaskiej?



Senator Grzegorz Bierecki:

Wybór kardynała Bergoglio na Ojca Świętego przyjąłem z autentyczną, spontaniczną radością. Cieszę się, że mamy Papieża z Ameryki Południowej, gdzie Kościół wciąż tak dynamicznie się rozwija, gdzie czuć ożywczego ducha wiary. Jestem głę-

boko przekonany, że latynoska dynamika tego pontyfikatu przyniesie wiele dobrego dla Kościoła na całym świecie. W swojej żywiołowości i dynamice Papież Franciszek przypomina mi bardzo Jana Pawła II. Wiążę wielkie nadzieje z tym pontyfikatem.



Ksiądz dziekan Marian Daniłuk:

Dobrze, że Papieża za pośrednictwem kardynałów wybiera Duch Święty, a nie politycy czy dziennikarze. Papież jest na miarę Kościoła, a nie polityków, często niewierzących, którzy oczekiwali by Papieża liberalnego. A przecież konserwatyzm nie jest niczym nagannym. Wprost przeciwnie – trwanie przy warto-

ściach nie przeczy współczesności i jest rzeczą ze wszech miar dobrą. Bogu niech będą dzięki za Papieża Franciszka, a my wierni módlmy się za niego, bo stoi przed nim wiele wyzwań.

POD PRĄD

Sztuka widzenia

ilustruje obraz Pietera Breughla „Ślepcy”. W obrazie tym widzimy idących za sobą ślepców: każdy następny trzyma rękę na ramieniu poprzednika. Pierwszy potknął się i za chwilę padnie w przepaść. Już wie, że jego los się dopełnił, ale następni są nieświadomi dramatu, który się rozegra – zapewne wszyscy spadną w przepaść. Na twarzach ostatnich widać jeszcze spokój, na twarzach tych, którzy szli za pierwszym, jest już niepokój. Wokół nas wielu ślepców, którzy „płyną z prądem” lansowanych przez media chorych pseudowartości. Tym wszystkim „ślepcom” Ojciec Święty nie spodobał się od pierwszej chwili, stąd od pierwszych chwil pontyfikatu Franciszka Środowiska vide „Gazeta Wyborcza” pracują nad negatywnym przedstawianiem jego wizerunku. Dla tych jednak, którzy z troską myślą o Kościele, nic lepszego nad wybór Jorge Bergoglio na Ojca Świętego nie mogło się wydarzyć. Drugim z kapłanów, który wywarł na mnie wrażenie w ostatnim czasie, jest pochodzący z Radzyna Podlaskiego Arcybiskup Szczerbiński-Kamieński. Czasem zdarza się, iż spotykamy człowieka, którego później pamiętamy latami, który ma charyzmę i to nieokreślone coś, co tak trudno wyrazić słowami, a co nas tak bardzo obchodzi – takich, jak Arcybiskup Andrzej Dzięga. Ten jeden z najbardziej patriotycznych biskupów w Polsce udzielił Tygodnikowi

Podlaskiemu i miesięcznikowi Czas Stefczyka niezwykle osobistego wywiadu – z pięknym przesłaniem na Wielki Post i Święta Zmartwychwstania Pańskiego – który zamieszczamy w niniejszym wydaniu. To wywiad szczególnie. Po pierwsze dlatego, iż nie był spisany przez dziennikarza i jedynie autoryzowany przez bohatera publikacji – jak często powstają wywiady z VIP-ami – lecz został od początku do końca napisany dla naszych Czytelników przez Ks. Arcybiskupa. I po drugie – bo to piękna i mądra lektura, nie tylko na czas Wielkiego Postu. I wreszcie trzeci z kapłanów, o których pisałem na wstępie. Ksiądz Jacek Sereďa wygłosił niezapomniane rekolekcje. O tym, co w życiu naprawdę ważne – wystarczy pójść na dowolny cmentarz, by się przekonać, że miłość (na nagrobkach zawsze zobaczymy napisy „był kochany” – nigdy np. „był bogaty”) – i o tym, co niszczy rodziny: brak rozmów, czasu, wzajemnego wsparcia w trudnościach (życie jest naznaczone krzyżem – łatwo będzie w Niebie). Tysiące osób przez cztery dni szczerze wypelniających kościół WNMP słuchało rozważań w skupieniu. Dlaczego o tym piszę? Bo mając takich kapłanów, jak wspomniani powyżej, możemy być spokojni o przyszłość Kościoła i – jak powiedział Błogosławiony Jan Paweł II, a po nim arcybiskup Andrzej Dzięga: nie musimy się lękać.

ROZMYŚLANIA

Kłamcy

kłamstwem jest to, że większość postów udaje, iż myśli o przyszłych pokoleniach, a tak naprawdę myśli o przyszłych wyborach. Niejeden polityk obiecywał, że po wygranych wyborach robił będzie wiele rzeczy, ale tak naprawdę większość z nich stara się robić tylko dobre wrażenie – a i to wychodzi im słabo. Kłamali, ponieważ nawet nie myślą, by spełnić deklarowane obietnice. Na szczęście są i tacy parlamentararzyści, którzy naprawdę chcą coś zrobić dla ludzi, oddając się

realizacji swych obietnic wyborczych, nie oszczędzając wysiłku i czasu. Pytanie tylko, dlaczego jest ich tak niewiele, ale to już temat na oddzielną opowieść... Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy życzyć wszystkim Czytelnikom dużo zdrowia, spokoju, pogody ducha i wszelkich łask Bożych oraz tego, byście Drodzy Czytelnicy spotykali na swojej drodze tylko takich ludzi, którzy będą mieli – postępując się słowami Norwida – „nie za nie, tak za tak”, którzy będą mówili wam prawdę, bo mówić prawdę i mówić mądrze, a później tak czynić, może tylko ten, kto myśli rozumnie i jest prawym człowiekiem.



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

okazuje się, że polski Dziadek z Wehrmachtu może być jednak powodem do dumy. Kanclerz A. Merkel miała Dziadka w Wehrmachcie, Premier D. Tusk miał Dziadka w Wehrmachcie. Jesteśmy więc jak jedna wielka rodzina. A grunto to rodzinna, bo kto rodzinę fajną ma, nie wie, co to bieda, bo gdy trzeba, to mu rodzinna „zawsze da” – jak mówią słowa piosenki. D. Tusk z ostatniego szczytu UE do widzów TVN24 mówił już nawet po niemiecku na temat budżetu Unii na lata 2014-2020 „Einmal ist Einmal”, choć bardziej by pasowało koń jak jest każdy widzi. Mimo tak wielkiego wysiłku intelektualnego D. Tusk może zostać zrobiony w przystawki balona. Bo oto nie tylko Izba Wyższa niemieckiego parlamentu odrzuciła Pakiet Fiskalny, ale eurodeputowani niemieckiej Kanclerz chcą odrzucenia budżetu UE. Chcą bezceremonialnie podeptać historyczny sukces rządu PO-PSL i naszego dzielnego Rycerza z Kaszub, który już podzielił eurotorst na oczach medialnej gawiedzi. Dyzio Marzyciel – premier Tusk, ciągle wierzy w happy end. Lieber Donald mówić już kiedyś, że na Liebe Angela nie jest zdolny się pogniewać. Teraz jesteśmy świadkami orgii wygłupów pod tytułem – szybko do euro, a będzie dobrze. Byle szybko, byle naród się nie wypowiedział, nie daj Boże referendum – bo wiadomo już, co myśli w tej sprawie 68 proc. Polaków. Według TNS-OBOP tyle właśnie uważa, że zamiana złotego na euro będzie mieć negatywny wpływ na sytuację



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, opublikowało raport dot. sytuacji samorządów w Polsce. Z raportu wynika, że samorzady coraz bardziej się zadłużają i nie mają środków na własne funkcjonowanie. Co więcej od przyszłego roku wskaźnik zadłużenia, będzie wyliczany inaczej niż do tej pory. Jak podaje dziennik gazeta prawną gdyby nowe metody obliczania zadłużenia obowiązywały już teraz, nowych długów nie mogłoby zaciągać 316 samorządów. Co to oznacza? Dla wielu gmin w Polsce stagnację gospodarczą i inwestycyjną. Dlatego ministerstwo proponuje działania, które miałyby zaradzić tej postępującej chorobie. Jednym z lekarstw ma być łączenie gmin z powiatami. W Polsce mamy 158 gmin tzw. obwarzankowych, są to gminy wiejskie, które otaczają gminy miejskie. Wśród nich 14 to gminy, które otaczają miasta na prawach powiatu. Taka sytuacja występuje w przypadku miasta Biata



JAN BRODAWKA
Kandydat na posła PIS 2011

owego kłamstwa słucha się lepiej niż starej prawdy – tę nomen omen starą prawdę w dzisiejszych czasach widać lepiej, niż kiedykolwiek wcześniej. Królestwo kłamstwa nie jest tam, gdzie się kłamie, lecz tam gdzie się je akceptuje – to z kolei dobrze widać w naszym Sejmie. Największym

KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

śpiew w zespole	keja z „Pana Tadeusza”	rycerski pancerz	banan lub maracuja	mleczny cukierek	hel lub etan	pod zlewem	szereg procesów	odkryty przez małżonków Curie
1		nad oczami		6	dowód podjęcia środka płatniczego		niejadna w partyturze	uroczysty strój sędziego
gra na koniach	wiertło		rodzaj wyciągu narciarskiego			7	powyżej kolana	poetycko o pięknie
	firmowy znak			przemija jak bystra woda	mały to pikolo		palny gaz	
łaska górską służący w libanii		nieznajomy pośrednik	metalowe odpady	grube zapasy		2	w rękę masażera	gromada psów
jęczy miłośnik	kniewia	rodzaj muzyki dawnego studenta		inwalidzka lub starcza			stopeń w judo	drażek gimnastyczny
			chorągwi na wietrze	13	9	księżstwo w Pirenejach	8	
gościńnic, droga	jon o ładunku ujemnym		10	rodzaj gry w karty	12	metalowy preł	grecki bóg wojny	4
			5			objaw		

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----

SKOK Wyłącznie polski kapitał

Jest z nami ponad 2,5 mln rodzin!

dołącz do nas

• pożyczki • lokaty • konta osobiste

www.skok.pl

Spośród Czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę i wyślą hasło SMS-em, rozlosujemy książkę.

Książka dla Czytelnika

KONKURS

W dzisiejszym konkursie nagrodą będzie ufundowana przez redakcję książka – niespodzianka.

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną, którą będzie polecana książka, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź z rozwiązaniem krzyżówki.

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tprkrywka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać rozwiązanie krzyżówki.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 27 marca do godz. 23.59. Wygrywa ten, kto w najkrótszym czasie przysłał odpowiedź z rozwiązaniem krzyżówki.

O wygranej w konkursie poinformujemy telefonicznie. Książkę będzie można odebrać w redakcji Tygodnika przy ul. Francuskiej 136, od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 16.00.

KULINARNE PODLASIE

Ryba po radzyńsku

Dzisiaj prezentujemy Państwu firmowe danie radzyńskiego TERCET-u: rybę według przepisu Jakuba Kardasa i Eweliny Guz. Danie proste i bardzo smaczne. Gotowi? No to zaczynamy. Tradycyjnie na początek przygotowujemy

Składniki: 4 jajka, 3 łyżki śmietany, 2 łyżki mąki, 5 dkg sera żółtego, bułkę tartą, sok z cytryny, dowolny filet rybny, vegetę.
Sposób przygotowania: 2 jajka, śmietanę, mąkę i ser żółty ubijamy widelcem na omelet. Tak przygotowaną masę wylewamy do blaszki wyłożonej papierem o wymiarach 30 x 30 cm. Następnie całość wstawiamy do rozgrzanego piekarnika do temperatury 180 stopni C na 10 do 15 min. Po wyjęciu na omelet nakładamy rybę, kropimy sokiem z cytryny i przyprawiamy vegetą. Zwijamy roladę, którą w rękawie wstawiamy do piekarnika na kolejnych 20 – 25 min.

I już gotowe: świetnie przygotowana ryba na każdą okazję.

Życzymy Państwu smacznego!



znak
Książka dla Czytelnika

KONKURS

Rachel Joyce

„Niezwykła wędrownka Harolda Fry”

Harold Fry wyruszył pewnego dnia z misją. Chciał zmienić czyjeś życie, a zmienił swoje. Przyjaciółka z dawnych lat przysłała mu list z pożegnaniem. Umiera na raka. Harold odpisał, że bardzo mu przykro. Naprawdę się zmartwił, kiedyś wiele ich łączyło. Chciał wysłać list i po prostu wrócić do domu, ale w drodze na pocztę odkrył, że to nie wystarczy. Musi osobiście się z nią pożegnać. Dopóki będzie szedł, ona będzie żyła. Podczas trwającego 87 dni marszu spotyka człowieka goryla, słowacką lekarzkę, kobietę, która kochała Jane Austen, bardzo sławnego aktora i wielu innych ludzi, którzy poznają historię jego wędrownki i opowiadają mu o swoich lękach, miłościach, nieszczęściach



i fascynacjach. Czasem trzeba zostawić wszystko i wyruszyć w drogę, żeby na nowo poukładać sobie życie. Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną książki Rachel Joyce – „Niezwykła wędrownka Harolda Fry”, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Ile dni trwała wędrownka Harolda, bohatera książki?

a) 87 b) 105

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tznak.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie. Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 27 marca do godz. 23.59. Wygrywa ten, kto w najkrótszym czasie odpowie na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



Sala Magda

ORGANIZUJEMY:

przyjęcia, imprezy okolicznościowe (studniówki, 18-stki, rocznice) wesela, chrzty, komunie imprezy sylwestrowe i andrzejkowe grille oraz ogniska przy altanie spotkania firmowe, szkolenia, konferencje

BIAŁA PODLASKA ul.Korczaaka 37 tel. 501 406 960

Wolne terminy w 2013r.

W RADOMIU „DO TYŁU”

PIŁKA RĘCZNA

Niestety, kolejnej porażki doznali białscy szczypiornisi. Tym razem komplet punktów podopieczni trenera Sławomira Bodasińskiego pozostawili w Radomiu, przegrywając z tamtejszym AZS UT-H 27:30. W najbliższą sobotę tradycyjnie o 18.00 AZS we własnej hali zagra ze Śląskiem Wrocław. W poprzedniej rundzie AZS był bliski sprawienia sen-

sacji we Wrocławiu. Być może w Białej uda się pokonać rywali z Dolnego Śląska. Prawdziwi kibice mają nadzieję nawet w sytuacjach beznadziejnych.

20. kolejka:
Końskie – Świdnica 36:28
AZS UŁPŁ – Tarnów 27:29
Gwardia – Nielba 30:29
Viret – Zawadzkie 37:34
Ostrovia – Kalisz 26:32

I LIGA GRUPA B

1. Gwardia	20	38	649-516
2. Nielba	20	33	678-508
3. Śląsk	20	31	590-523
4. Kalisz	20	23	605-592
5. Viret	20	22	613-632
6. Ostrovia	20	21	613-604
7. Świdnica	20	20	551-547
8. AZS UT-H	20	20	585-626
9. Końskie	20	18	579-592
10. AZS UŁPŁ	20	13	523-585
11. Zawadzkie	20	13	588-659
12. Olimpia	20	12	590-629
13. Tarnów	20	10	556-626
14. AZS AWF	20	7	551-633

AZS UT-H Radom – AZS AWF Białka Podlaska



30:27 (16:17)



Radom: Polt, Bury – Cupryś 3, Przykuta 9, Fugiel, Jeżyna 4, Mroczek 9, Kalita 1, Świeca 4, Guzik.

Białka: Florczak, Adamuk, Kubiszewski – Dęboczyk, Pezda 1, Staropiętka, Wędrak 2, Kubajka 1, Makaruk 7, Warmijak 2, Nieswadba 9, Antolak 5.

Ostatnia szansa

TENIS STOŁOWY

W najbliższy wtorek w Gorzowie radzyńska Alfa zmierzy się z Gorzovią. To ostatnia szansa na zdobycie chociaż jednej wygranej w tym sezonie przez radzyńskich tenisistów, gdyż Alfa zagra z przedostatnią ekipą w lidze.

15. kolejka
Palmiarnia – Bogoria 3:1
AZS – Morliny 3:2
Sielsia – Energia 2:3
Gorzovia – Kolping 1:3

SUPERLIGA

1. Olimpia	15	38	41:14
2. Bogoria	15	37	39:12
3. Palmiarnia	15	28	33:26
4. Kolping	16	27	35:31
5. AZS	15	24	31:25
6. Morliny	15	23	32:30
7. Sielsia	15	21	27:32
8. Energia	15	16	22:32
9. Gorzovia	15	14	23:37
10. Alfa	16	0	4:48

Nie pojedą na finał

SPORT SZKOLNY

Nie udało się szczypiornistom I LO w Białej Podlaskiej wygrać rywalizacji w rejonie i zagrać w finale wojewódzkim. W meczu półfinałowym poko-

nali I LO Radzyń Podlaski 25:11, by w finale ulec I LO Łuków 19:20. Łukowianie w półfinale pokonali LO Miedzyrzec Podlaski 24:10. W meczu o miejsce trzecie lepsi byli uczniowie z Radzyna wygrywając 23:9.



I LO Białka Podlaska

Rusza Grand Prix Terespoła

SZACHY

MOK i koło szachowe z Terespoła zapraszają wszystkich miłośników na III Turniej Grand Prix Terespoła w szachach. Turniej podzielony jest na cztery rundy: zimowa, wiosenna, let-

nia i jesienna. Pierwsza odbędzie się w niedzielę 24 marca w MOK Terespołu. Początek o godzinie 12 w sali 34. W turnieju może wziąć udział każdy. Uczestnicy podzieleni zostaną na trzy kategorie wiekowe: do lat 12, do lat 16 i powyżej lat 16.

Porażka z pogodą

Polski kobiet zostały odwołane. Powód absurdalny, ale niepodważalny. Boiska, na których miały być grane mecze, nie nadają się do gry, bo zalega na nich śnieg, lód. Dla niektórych to nawet na rękę, gdyż przedłużyło się okienko transferowe i np. Orleża Radzyń Podlaski pozyskały dzięki temu dwóch zawodników. Panie z AZS PSW mają więcej czasu na zapoznanie się

z nowym trenerem, Lutnia i Podlasie na znalezienie optymalnej formy. Wynika z tego, że każdy skorzystał na „psikusie” aury. Nawet kibice, którzy z jednej strony dłużej potęsniają za wznowieniem rozgrywek, ale z drugiej smak wznowionych rozgrywek będzie lepszy. Oby tylko w końcu zima nas opuściła i przyszła już – nie tylko piłkarska – wiosna.

Dziewiątka najlepsza

SPORT SZKOLNY

W hali Szkoły Podstawowej nr 9 odbył się finał miasta w minikoszykówce uczniów szkół podstawowych. Zwyciężyli gospodarze grający w składzie: Jakub Filipiuk, Marcin Kowalczyk, Ja-

kub Warpas, Michał Niczyporuk, Marek Rudzki, Michał Bucharzewski, Bartek Iwaniuk, Mateusz Romaniuk, Jacek Burda, Gabriel Bołtowiec, Michał Kononiuk, Jakub Dołęzka, Paweł Woźniak. Miejsce drugie zajęła SP 3 a trzecie SP 5.



Zwycięzca szkoły SP 9

Kolejny białczanin w Legii

PIŁKA NOŻNA

Po Arielu Borysiuku i Mateuszu Hołowni kolejny piłkarz TOP-54 przeszedł do Legii Warszawa. Jest nim Sebastian Szymański. W TOP-54 trenował od ośmiu lat. Legia zainteresowała się białczaninem dwa lata temu, jednak dopiero udana runda jesienna spowodowała, że warszawski klub przypomniał sobie o młodym zawodniku. Napastnik białskiej drużyny był etatowym piłkarzem kadry LZPN.



Czy Sebastian rozwinie się w Legii jak Ariel?

Rokitno najlepsze

SPORT SZKOLNY

W finale powiatu białskiego w piłce ręcznej chłopców w ramach gimnazjady triumfowali uczniowie Gimnazjum z Rokitna grający w składzie: Romaniuk Patryk, Polko Marcin, Sokoluk Emil, Jakubiuk Adrian, Szewczuk

Przemysław, Michalak Damian, Żuk Bartłomiej, Walczuk Paweł, Walczuk Paweł, Olszewski Grzegorz, Jakubiuk Grzegorz, Jakubiuk Michał, Rogożnicki Przemysław, Ciesielczuk Jakub. Kolejna miejsca zajęły: Gimnazjum nr 2 z Miedzyczca Podlaskiego i Gimnazjum z Tuczej.



Zwycięzcy - Gimnazjum z Rokitna



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Mega porażkę poniosła nasza piłka nożna z pogodą. Dwie kolejki III ligi, jedna IV i jedna ekstraklasy kobiet oraz Puchar

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI SĄ KASY STEFCZYKA

PIŁKARSKI WEEKEND

PIŁKA NOŻNA

Pogoda pokrzyżowała plany organizatorom rozgrywek i pierwsza kolejka III ligi nie odbyła się. Nie rozegrano także spotkań Pucharu Polski kobiet – powód ten sam co w III lidze. To jednak nie koniec kłopotów. Na najbliższy weekend planowano wznowienie rozgrywek przez IV ligę lubelską. Niestety, te także nie odbędą się

z powodu fatalnej pogody. Do środy zekaliśmy na decyzję w sprawie kolejnej kolejki III ligi i ekstraklasy kobiet. W obu przypadkach mecze odwołano. Jednym słowem piłkarze przegrali z pogodą. Co ponadto? W Orłętach pojawił się ponownie Krzysztof Stężala, niestety kontuzja na wiele tygodni wyłączyła z gry Roberta Kazubskiego. Nie wiadomo, czy w Radzynie zagra Jurij Sałejko. Ukraińiec cały czas nie

ma pozwolenia na pracę. Duże szansę na grę w Orłętach ma Marcin Balicki. Radzianie wysoko pokonali w meczach sparingowych Lewart i Polesie. Podlasie również grało kontrolnie. Przegrało z Pogonią Siedlce 0:1. Do LZS Dobryń przenieść się chce bramkarz Robert Kijora. Ostatni sparing przed planowanym początkiem sezonu rozegrała Lutnia Piszczac remisując z juniorami TOP-54 Biała Podlaska 3:3.

Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA

PODLASIE BIAŁA PODLASKA
Odchodzą: Marcin Korneluk (Lutnia Piszczac ?), Robert Kijora (LZS Dobryń)
Przychodzą: Łukasz Lesiuk (MKS Mielnik), Łukasz Paczkowski (Stal Kraśnik), Tomasz Jaszczyński (Orłęta Łuków), Konstantin Burski (Dynamo Brześć), Łukasz Saplewski (Czarni Węgrów), Piotr Komosa (Czarni Węgrów), Dariusz Pawluczuk (Kosa Konstancin), Kamil Kocoł, Marcin Broniewicz (TOP-54 Biała Podlaska), Mateusz Weśniuk (Orzeł Łosice)

Adam Wiraszka (LZS Dobryń).

ORŁĘTA RADZYŃ PODLASKI
Odchodzą: Patryk Szymala (szuka klubu), Fabian Ciok (szuka klubu), Erwin Nowik (Wisła Sandomierz), Mateusz Cydejko (Lutnia), Michał Sobiczewski (koniec kariery)
Przychodzą: Juri Sałejko (Ukraina ?), Emil Mazurek (Unia Żabików ?), Michał Zarzecki (Tornado Branica-Wohyń), Hubert Kopiś (Ursus Warszawa), Marcin Balicki (Magnet Juchnowiec), Michał Górniak (Chelmianka)



LUTNIA PISZCZAC
Odchodzą:

Przychodzą: Marcin Korneluk (Podlasie), Norbert Rozsa (Janowia Janów Podlaski), Rafał Ciok (Granica Terespol), Mateusz Cydejko (Orłęta Radzyń Podlaski)



AZS PSW BIAŁA PODLASKA
Odchodzą:

Natalia Niwolna (Olimpia Szczecin)
Przychodzą: Aleksandra Sosnowska (Unia Racibórz), Sylwia Gorbacewicz (KS Michałowo), Agnieszka Jędrzejewicz (Huragan Międzyrzec Podlaski)

Zapytaj Geworkiana

PIŁKA NOŻNA

Podlasie Biała Podlaska zaprasza kibiców na spotkanie z trenerem Władimirem Geworkianem i zarządem klubu. Będzie ono także okazją do zakupu książki o historii piłkarskiego AZS AWF. Trener i zarząd odniosą się do bieżącej działalności klubu w ostatnim czasie

i odpowiedzą na wszelkie pytania kibiców. Spotkanie rozpocznie się w środę 27 marca o 18.00 w kawiarni hotelu Podlasie (ul. Piłsudskiego 38). Spotkanie równocześnie będzie promocją książki „Piłkarski AZS” i spotkaniem z jej autorem, Cezarym Hincem. Książka opowiada o klubie AZS AWF Biała Podlaska w latach 1974-1996.

Orłęta Radzyń Podlaski – Lewart Lubartów



6:0 (5:0)



Bramki: Król 2, Ptaszyński 2, Wróblewski, Zarzecki

Orłęta Radzyń Podlaski: Stężala – Zarzecki, Leszkiewicz, Koł, Mitura, Struk, Sałejko, Hołtowońko, Kopiś, Balicki, Wróblewski, Król, Grajek, Borysiuk, Pliszka, Zmorzyński, Ptaszyński oraz

Orłęta Radzyń Podlaski – Polesie Kock



8:1 (5:0)



Bramki: Ptaszyński 2, Struk (dwie), Hołtowońko, Balicki, Zmorzyński, Górniak – Koczkodaj

Orłęta Radzyń Podlaski: Stężala – Zarzecki, Balicki, Leszkiewicz, Wróblewski, Zmorzyński, Górniak oraz

Pogon Siedlce – Podlasie Biała Podlaska



1:0 (0:0)



Podlasie: Wasiluk – Burski, Komar, Kacik, Adamczyk, Paczkowski, Jesionek, Litwiniuk, Lesiuk, Gawroński, Sawtyruk oraz Broniewicz, Skrodziuk, Jaszczyński, Gromysz

Lutnia Piszczac – TOP-54 Biała Podlaska



3:3 (2:2)



Bramki dla Lutni: Artymiuk 2, Cydejko

Lutnia: Krukowski – Przybyłski, Korneluk, Artymiuk, Cydejko, Rozsa, Karpiszuk oraz Janowski, Jaszczyński, Korzeniewski, Melanowicz, Kowski, Strojek, Mielnik, Zienkowski, Rudnicki



JUŻ W PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU!

SIECI ODWAŻNY TYGODNIK MŁODEJ POLSKI

Mamy odwagę pisać prawdę.

Jacek i Michał Karnowscy
DZIENNIKARZE

Pożyczka 3000 zł
Oprocentowanie tylko 10%*
Gotowe do odbioru

KASY STEFCZYKA
SIŁA POLSKICH KAS

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)
www.kasystefczyka.pl

* Całkowita kwota pożyczki: 3000 zł, 60 miesięcznych rat równych, oprocentowanie nominalne w skali roku: 10% (zmiennie); prowizja 9%, tj. 270 zł, opłata przygotowawcza: 20 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 15,49%, rata: 63,75 zł, całkowita kwota do zapłaty: 4114,65 zł, w tym odsetki: 824,65 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 04.10.2012 r. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego. Maksymalna liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna) w danej Kasie.